

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmonij) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Kronika.

— 1857 —

Monarchya Austriacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowania.)

Lwów, 17. lipca. Uchwałą c. k. dyrekeyi finansów krajowych we Lwowie zostali mianowani:

Asystent kancelaryi Gustaw Weigner prowizorycznym oficyałem III. klasy w pomocniczych urzędach obrachunkowych, wojskowy asystent obrachunkowy Jan Olszański, tudzież zostający na wysługach asystent urzędowy Józef Faza prowizorycznymi oficyalami V. klasy w czynnych urzędach dochodowych, asystent kancelaryi Juliusz Kawecki prowizorycznym oficyałem V. klasy przy c. k. kasie, tudzież praktykanci Adolf Swoboda i Jan Dryniewicz prowizorycznymi asystentami V. klasy, pierwszy w czynnych urzędach dochodowych, drugi przy c. k. kasie.

(Podróż J. M. Cesarza do Węgier. — Nowiny dworu. — Przyjęcie Ich Mości Arcyksięcia Ferdynanda z Arcyksiężną Karoliną. — Mianowanie.)

Wiedeń, 6. sierpnia. Odjazd I. M. Cesarza do Węgier oznaczony jest na pojutrze, w sobotę o godzinie 6. wieczór. Przybycie do Oedenburga nastąpi późno wieczór. Jego cesarzew. Mość generał-gubernator, Arcyksiążę Albrecht, będzie towarzyszył Jego ces. Mości w podróży do Węgier. Dziś odjechała część dworu cesarskiego do Oedenburga.

Ich cesarzew. Mości Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i małżonka Jego, Arcyksiężna Charlotte zabawią aż do uroczystości urodzin Najjaśniejszego Pana w Schönbrunie, na którą zbiorą się tą razą wszyscy członkowie ces. dworu w Schönbrunie. Jego Mość Cesarz przemieści się jak wiadomo, podróż swoją w Węgrzech i 16. sierpnia przybędzie do Schönbrunu.

Na cześć nowozaślubionej Arcyksiężny Charlotte był 5. b. m. w Laxenburgu festyn familijny, który zakończył się przejazdka po obszernym parku. Na drugi dzień była zapowiedziana wielka uczta w Schönbrunie, na którą zaproszeni panowie mieli wystąpić w uniformach galowych z orderami.

We czwartek, b. m. o 1. godz. z południa, mieli Ich Mości Cesarstwo przyjmować w Schönbrunie Jej cesarzew. Mość nowozaślubioną Arcyksiężną Charlotte, jako też panów ambasadorów i cały korpus dyplomatyczny.

— JExcel. minister wyznań i nauk publicznych nadał dwie opróżnione posady nauczycielskie przy gimnazjum krakowskim jedną tymczasowemu przy tem samem gimnazjum nauczycielowi, Zygmuntovi Sawczyńskiemu, drugą saleburskiemu nauczycielowi gimnazjalnemu, Stefanowi Cholaru.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 30. lipca. Dzienniki *El Parlamento* i *La Correspondencia* sądzą, że pogłoska o blizkiem przybyciu Królowy Maryi Krystyny do Madrytu jest fałszywa. — Dziennik *Hoyas Autog.* potwierdza wiadomość, że kościół otrzyma wynagrodzenie za sprzedane dobra w obligacjach ukonsolidowanego długu. — *Espano* donosi, że ostatniego zaciągu 50.000 ludzi pozostało tylko 38.000; 12.000 wykupiło się. — Nad restauracją pałacu Arteaga, własności Cesarzowej Francuzów, pracuje gorliwie 70 robotników. — Korespondencye i dzienniki portugalskie donoszą, że w Oporto odkryto wielką fabrykę fałszywych monet, rozgałęzioną po największych miastach Portugalii.

Anglia.

(Najnowsza poczta londyńska. — Wicekról Egiptu wybiera się do Anglii. — Obrady w Izbach dnia 3. sierpnia. — Moneta złota z ostatnich lat.)

Londyn, 4. sierpnia. Pan Persigny udaje się na przyjęcie swego monarchy na wyspę Whigt, a hrabia Walewski spodziewany jest jutro w Londynie.

— Mała flotyla, której poruczone zanurzenie telegrafu podwodnego na morzu atlantyckim, opuściła wczoraj zatokę Corku i dziś rozpocznie już to wielkie dzieło. Wicekról Irlandyi popłynął umyślnie do Walencyi, ażeby być obecnym przy odpłynięciu eskadry.

— Z Alexandryi piszą dziennikowi *Times*, że wicekról zamierza znówu podróż do Londynu i że 90.000 funtów gotowanego mięsa wołowego zapisano z Anglii dla jego dworu.

— Na posiedzeniu Izby wyższej na d. 3. sierpnia wniósł minister wojny bil, aby wolno było rządowi, bez poprzedniego zebrania i upoważnienia parlamentu, zwołać i uformować milicje do d. 25. marca przyszłego roku. Zachowana dotychczas w tym względzie ustawa przypisuje wyraźnie zagać parlament najdalej w 14 dni po zwołaniu i uformowaniu milicji. Popierając wniosek swój, robi minister uwagę, że w razie przyjęcia jego bilu, nie omieszka rząd conajrychlej zwołać parlament, gdyby jakieś inne uboczne a ważne wzywały sprawy albo zagrażała jakaś wojna zewnętrzna. Bez takich zaś ważnych powodów wydaje mu się niepotrzebna przerywać ferye zgromadzenia. Przed rokiem 1854 zwoływano milicje tylko w razie grożącego najazdu nieprzyjacielskiego, ale w owym roku przyjęła Izba bil, że wolno je nadal formować także w czasie wojny zagranicznej. W obecnym składzie rzeczy nie zagraża wprawdzie ani niebezpieczeństwo inwazyi ani też wojna zagraniczna tak wielkich nie wymaga ofiar, ale zato posiadłości angielskie w Indjach w takim obecnie znajdują się stanie, że muszą koniecznie pomniejszyć się siły zbrojne w granicach połączonych królestw; co takie same pociąga za sobą skutki, jakgdyby toczyła się wojna zagraniczna. Dlatego też musi rząd otrzymać upoważnienie zapobiedz powstającemu ztąd braku żołnierza w kraju, a zamiarem jego jest uformować dziesięć nowych batalionów w miejsce wysłanych do Indyi pułków, jakoteż powiększyć dotychczasową liczbę żołnierzy w pułkach Anglii z 841 na 1000, w Indjach z 1000 na 1200. Wszystko to jednak przechodzi zakres władzy, jaki w sprawie rokoszu otrzymał rząd uchwałą parlamentu. Koszta nowych zaciągów pokryje wschodnio-indyjska kompania, wszakże obecnie przyszłoby jej samej bardzo trudno nowe pułki wyprowadzić w pole. Ztąd też potrzeba koniecznie zwołać i uformować milicje, a minister wojny tuszy, że dopełnią tejsamej służby co armia regularna. Na pokrycie potrzebnych kosztów zażąda ministerjum w Izby niższej 200.000 funtów szterlingów. Hrabia *Hardwinke* popierał bil wszystkimi siłami, przyganiając zarazem rządowi, że tak długo ociągał się z tym ważnym krokiem, chociaż członkowie opozycyi parlamentu polecali zwołanie milicji zaraz przy pierwszym wybuchu powstania. Poczem odczytano bil po raz pierwszy.

W Izbie niższej zażądał lord *Palmerston* przyzwolenia na zapowiedzianą już w Izbie wyższej sumę 200.000 funtów szterlingów, przemawiając w tym samym duchu co minister wojny wpośród parów, wniosek nie wzięto zaraz pod obrady. Po załatwieniu wielu innych spraw mniejszej wagi, wniósł lord *Palmerston*, aby zważając na oznaczony tą razą porządek dzienny, przystąpić niezwłocznie do mocyi lorda *John Russell* w sprawie przystąpienia parlamentarnej. Izba skłania się do życzenia lorda *Palmerstona*, a lord *John Russell* wnosi w związku z swoją moczą poprzednią, aby Izba mianowała osobną komisję do stanowczego rozstrzygnięcia, czy akta Wilhelma IV. 5, 6, rozdział 62 odnoszą się w samej rzeczy do przysięgi, jaką każdy członek parlamentu winien złożyć przed zajęciem swego miejsca w Izbie. Jeśli tak jest rzeczywiście, ma wyrazić się komisya, w jakim stopniu wiążą się wspomniane akta z przysięgą. Lord *John Russell* przytacza jednocześnie imiona 25, którychby rad widział w komisyi. Są to same znakomitości Izby a szczególnie kilku biegłych prawników. Głównem zadaniem wniosku lorda *John Russell* byłoby wykazanie, że słowa przysięgi na wiarę prawdziwego chrześcijanina, nie zmierzają nigdy do tego, aby wzbronić żydom wstępu do parlamentu. Izba rozpoczęła obrady, których rezultat przed odejściem niniejszej poczty nie był jeszcze wiadomy.

— W ostatnich dziesięciu latach wybito w Anglii 55.538.366 ft. szt. złotej monety, a 2,187.389 ft. szt. srebrnej. Ilość monet złotych (szufrinów i półszufrinów) wynosiła 61,495.953, srebrnych zaś (5 szyling., 2½ szyling., 2 szyling., 1 szyling., 6, 4, 2 i 1 penny) 45,538.103.

Francya.

(Zniesienie zakazu względem destylacji zboża. — Nowiny dworu. — Wyjazd Cesarstwa. — Przyjęcie u dworu ambasadora hiszpańskiego. — Mowa Cesarza. — Doniesienie z Teheranu. — Wiadomości bieżące. — Mianowania. — Program uroczystości na 15. sierpnia. — Proklamacya marszałka Randona.)

Paryż, 4go sierpnia. *Monitor* ogłasza dziś dekret, mocą którego znosi się zakaz dystylowania zboża i innych artykułów służących do pożywienia; dalej podaje instrukcje ministerstwa wojny względem wykonywania postanowień nowego kodexu karnego dla armii.

Paryż, 3. sierpnia. Ich Mość Cesarstwo przybędą pojutrze o godzinie 5. po południu koleją żelazną do Hawru. Gdy wsiada na pokład fregaty *Reine Hortense*, wyjadą naprzeciw nim okręta liniowe „*Ajax*” i „*Cambridge*”, paropływy „*Caesar*”, „*Blenheim*” i „*Jupiter*” i dziesięć innych statków angielskich, by robić honory Ich Mości Cesarstwu. Dowódczyną nad tą flotylą obejmie admirał Chado.

— Wczorajsze przyjęcie ambasadora hiszpańskiego w Tuileryach było nadzwyczaj etykietałne. Książę Rivas miał krótką przemowę do Cesarza, w której zapewniając go imieniem swej monarchii o głębokim szacunku i szczerzej przyjaźni dworu hiszpańskiego powiedział w końcu: „Ja zaś, Najjaśniejszy Panie, nazwę się dopiero wtedy zupełnie szczęśliwym, jeśli będę miał sposobność pozyskać życzliwość Waszej ces. Mości.”

Cesarz odpowiedział na to: „Mości książę, dotąd nie miałem powodu uważać się za żadnego z tych panów, którym Królowa hiszpańska poruczyła zastępstwo swoje u mnie. Dziś mogę życzyć sobie szczęścia, że zaufanie swoje zwróciła na męża tak znakomitego w każdym względzie. Zapewnienia Twoje, książę, co do przyjaźni uczuć Królowy i ludu hiszpańskiego dla Francji wzruszają mnie głęboko. I chciej mi wierzyć, Książę, że nikt szczerzej nade mnie nie może pragnąć szczęścia Królowy i pomyślności ludu, który Opatrzność powierzyła jej opiece.”

Jak donoszą dziennikowi *Pays* z Persyi, przybył minister angielski p. Murray 7. czerwca do Teheranu. Zapewniają, że po reorganizacji ambasady odjedzie p. Murray za urlopem do Anglii.

— Jego Mość Król wirtenberski przybył dnia 2. sierpnia do Bayonne.

— *Monitor* potwierdza dziś mianowanie księcia Napoleona wyzwoleńcem akademikiem w miejsce zmarłego margrabiego Pastoret, a dalej donosi o mianowaniu dotychczasowego dyrektora w ministerium finansów, pana Andouille, wicegubernatorem banku francuskiego w miejsce pana Vernes.

— Dziennik urzędowy ogłasza dziś program uroczystości na dzień 15. sierpnia. Zapowiedziane festyny będą odprawiać się równocześnie na polu marsowem i u baryery du Trone. Na polu marsowem przedstawiana będzie na przyrządzonej umyślnie na to scenie wielka pantomima wojskowa z ostatniej wyprawy na Kabyłów, i to dwa razy w przeciągu 3 godzin. Poprzedzą zaś ten dramat wojskowy jak dawniejszymi laty ćwiczenia w skakaniu, wspinięciu się na maszty, balony i t. p. U baryery du Trone będą urządzone dwie sceny, jedna na pantomimy wojskowe, druga dla sztucznych jeźdźców i skoczków. Na Sekwanie rozpoczną się o godzinie 3. po południu wyścigi wioślarskie między mostami Almą i Jeną. Wieczorem będą bezpłatne przedstawienia w czternastu teatrach; festyn wieczorny rozpocznie się w ogrodzie Tuileryów koncertem 250 muzyków i 300 śpiewaków; równocześnie nastąpi wielka iluminacya; o godzinie 9. spalane będą ognie sztuczne na wzgórzach Trocadero i u baryery du Trone.

— Marszałek Randon wydał do wojsk, które odbyły kompanię kabylską, następującą proklamacyę:

„Główna kwatera w forcie Napoleona 16. lipca:

Żołnierze! Misya wasza jest spełniona. Kabylia Dżurdzury jest pokonana. Niema już ani jednego szczepu, który by się nie poddał naszym ustawom. Nietylko jednak w walce pokonaliście wszelki opór, ale równocześnie zabezpieczyliście waszą pracę zdobywcą Francji. Pospieszywszy na moje wezwanie z trzech prowincyi braliście udział w tej pięknej kampanii i zbieracie dziś owoce kilkuletnich prób względem pokonania tych nieustraszonych szczepów górskich; wy dokonaliście dzieła, które koledzy wasi rozpoczęli w dawniejszych wyprawach. Rozsądna, silna kemenda i roztropna polityka będą władzę naszą wzmacniać z każdym dniem, i zbliżać do nas tę ludność, której dzielność mieliśmy sposobność ocenić, i która instytucjami swemi bliższą nam jest niż którakolwiek inna w Algieryi. Od szczytów Dżurdzury aż do południowych dolin powiewa zwycięzko sztandar Francji, i imię naszego Cesarza obudza cześć wszędzie. Wam przeznaczyła Opatrzność, spełnić to wielkie, szlachetne dzieło. Żołnierze! Cesarz szczyci się wami; bądźcie dumni z tej pochwały. Wdzięczny Algier raduje się waszem zwycięstwem; niechże ta radość będzie wam nagrodą za to, coście od 27 lat uczynili dla dobra tego kraju, tej pięknej kolonii, najpiękniejszej perły w koronie Francji!”

Belgia.

(Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu. — Feruk Chan wyjeżdża.)

Bruxela, 3. sierpnia. Familia królewska powróciła dziś wieczór z Ostendy do Lacken. — Feruk Chan opuści już wkrótce Bruksellę i uda się do Haagi, gdzie ma być również zawarty traktat przyjaźni i handlu.

— Oddział kolei luxemburskiej z Namur do Ciney ma być otworzony w miesiącu październiku r. b. — Rząd angielski przezna-

czył sumę 1000 f. szterlingów na naprawę znajdujących się w kościele w Waterloo pomników sławnej bitwy tamtejszej.

Szwajcarya.

(Zmiana posła do Paryża.)

Berna, 31. lipca. Wielkie wrazenie wywarło powszechnie odwołanie szwajcarskiego posła w Paryżu pułkownika Barmann. Z wielu stron upewniamy, że pułkownik Barmann zażądał sam swego odwołania, tymczasem cała rzecz ma się w sposób następujący: Większość rady związkowej, a szczególnie wpływny członek Zuryku p. Alfred Escher pragnęli koniecznie mieć p. Kerna posłem w Paryżu, z czem zresztą sam pan Kern zupełnie się zgadzał. Takiemu usposobieniu musiał koniecznie ustąpić p. Barmann, a wobec podobnego składu rzeczy mało na tem zależy, w jakiej postaci wystąpiły formalne powody odwołania.

Włochy.

(Nowe wybory municypalne. — Dzienniki Mazziniego stronników. — Konwencya Toskanii z państwem kościelnem. — Król Ferdynand zamysła podróż po kraju.)

Dziennik Indpendante pisze: Wszyscy dawni członkowie rozwiązanej municypalności genueńskiej utrzymali się przy nowych wyborach. Widać ztąd, że mimo zniesienia akcyzy i wypadków z 29. czerwca nie zmienił się wcale sposób myślenia mieszkańców.

W mieście nie ustają obawiać się min ukrytych. *Catolico* opowiada, że temi dniami ujrzała pewna dama tlejący granat w swoim pobliżu i z dziwną przytomnością umysłu odrzuciła go nogą; granat pękł z głośnym łoskotem, nie wyrzadzwszy jej żadnego uszkodzenia.

W *Genui* skonfiskowano nadzwyczajny dodatek do dziennika *Italia del Popolo*. Zawierał artykuł Mazziniego pod napisem *Sylwacya*. W artykule tym wyświeca naczelnik spisku swój i swoich stronników udział w ostatnim zamachu, oświadczając zarazem, że wybuch w *Genui* wymierzony był na pozyskanie potrzebnych środków wojennych, aby przeprowadzić powstanie w innych stronach. Cały artykuł zamyka się otwartem zapewnieniem, że tak sam Mazzini jako też i jego stronnicy dopóty nie powściągną się w swoich zabiegach, dopóki nie dopną tego, co zamierzili.

Właściwego sobie znaczenia nabiera przytoczony w treści artykułu dopiero za przeczytaniem uwag, z jakimi po jego konfiskacie odzywa się *Italia del Popolo*. Poczytując ogłaszanie i rozszerzanie podobnych mazzinistowskich manifestów, za krok całę słuszny i prawny, wyszydza wspomniany dziennik konfiskatę jako rodzaj bezsilnego zamachu, przyrównywa obecne władze do rządów Tyberyusza a kończy temi słowy:

„Mniejsza o to, możecie konfiskować pisma naszego *Mazziniego*; znajdują się przecież tysiące w *Genui* i we *Włoszech*, którzy je będą umieli na pamięć.”

Ten sam dziennik nazywa jednego z byłych Mazzinistów, który otwarcie zaparł się swego naczelnika, „nieszczęśliwym szaleńcem, pozbawionym zmysłów.”

Dziennik Unione donosi: Podczas kiedy w Florencyi robia przygotowania na przyjęcie Jego Świątobliwości na dniu 17. b. m., zawarła Toskania konwencyę z państwem kościelnem, mocą której zniesione zostały wszystkie te dotychczasowe reguły co do przyjęcia obłóczyn i professu zakonników i zakonnic, które ulegały wpływowi władzy świeckiej. Odtąd podlegli będą muisi bezpośrednio swym superyorom, a zakonnice będą w niektórych względach odnosić się do biskupów, zawsze jednak otrzymując dyrektorów duchownych. Przeznaczone na wychowanie dziewcząt konserwatorya wielebnych Oblatek, pozostaną i nadal pod dozorem rządu. Co do rządu dóbr będą ulegały zakonnicie ustawionym w każdej dyecezyi komisjom mieszanym, muisi zaś mogą samodzielnie zarządzać swoimi posiadłościami.

Podług najnowszych listów z Neapolu, postanowił Jego Mość Król Ferdynand II., zachęcony przykładem Ojca Świętego, przedsięwziąć także podróż po swoich krajach, by się przekonać osobiście o życzeniach i potrzebach ludności rozmaitych prowincyi.

Niemce.

(Podróż Cesarzowej matki na morzu. — Chłopswo Oldenburgskie.)

Szczecin, 1. sierpnia. Podług nadesłanej tu dziś wieczór o godzinie 7. depeszy telegraficznej powiodła się szczęśliwie przeprawa cieśniną *Haff* i Jej Mość Cesarzowa Matka rosyjska odplynęła po południu z *Swinemünde* paropływem „*Olaf*” w dalszą podróż. — W nocy o godzinie 11½ przybyli tu paropływem „*Divenow*” Ich królewicz. MM. książę Karol, książę Albrecht i syn jego Albrecht.

Oldenburg, 28. lipca. Uważano już od lat kilkunastu, że majątniejsi włościanie na prowincyi zwykli puszczać swe grunta pod obcy zarząd lub w częściowe dzierzawy, aby po małych miasteczkach spędzać życie swe bez wszelkiej troski i pracy. Z wzrostem wartości dóbr ziemskich rozszerzył się rodzaj ten tam bardziej między włościanami, a dziś tak wielu wieśniaków z budjadingskiej prowincyi przybyło po stolicy za zupełnem wydzierżawieniem swych gruntów, że mimo wszelkich nowych budowli zaczynają obawiać się niedostatku pomieszkau. Najlepiej wychodzą na tych nowych gościńcach szynkarze i traktyernicy, a kto także w wysoką chce puścić się grę, znajdzie zawsze chętnego towarzysza w którymś z takich chłopów budjadingskich, posiadających niekiedy 4000 do 6000 talarów rocznego dochodu. Do jakiego wręście końca może doprowadzić wieśniaka podobne gospodarstwo i podobne życie, na to niestru-

dnoby odpowiedzieć. Nieraz zdarzy się słyszeć na miejscu publicznem, jak jeden lub drugi z takich osiadłych w mieście chłopów wszelkie rozsadne przedstawienie zhywa hardą odpowiedzią: „Jestem wolny obywatel fryzyski i mogę rozrządzać moją posiadłością ziemską jak mi się podoba.“

Rosya.

(Doniesienia telegraficzne z linii kaukaskiej. — Wydatek kopalni uralskich.)

Według najnowszych wiadomości telegraficznych, wylądowali Rosjanie przy twierdzy Gelendżyk, wypędzili przewodzącą najezdniców i zniszczyli wszelkie zapasy wojenne, znalezione na tureckich okrętach przemysłowych. Startszy się potem z dziesięćkroć silniejszą tłuszcą goral, odnieśli zwycięstwo i zdobyli trzy dział koło Anapy.

— Wydatek kopalni uralskich w ostatnim roku był bardzo znaczny. Złota wydobyto w grzywnach koronnych 132½ pudów w grzywnach prywatnych 362 pudów; miedzi w ogóle 373.500, a żelaza 21.700.000 pudów.

Turecja.

(Powody przesilenia ministeryalnego. — Lord Redcliffe nie wyjeżdża.)

Dziennik *Constitutionnel* zawiera list z **Konstantynopola** z 25. lipca z wyjaśnieniem wypadków, które spowodowały przesilenie gabinetu tureckiego. Gdy ambasadorowie Francji, Rosji, Prus i Sardynii wnieśli z osobna protest przeciw wyborom multanckim, przedłożył p. Thouvenel Porcie jeszcze drugą notę, którą nie według zwyczaju dragoman, lecz jeden z kawasów jego doręczył Ali-Ghalib-Baszy. Nota ta zawierała debity protest przeciw sposobowi, w jaki lord Redcliffe wykladał instrukcje jego otrzymane z Paryża, jako też przeciw uprzejmości, z jaką Porta przyjęła ten wykład, nieporozumiewając się pierwsi z nim samym (Thouvenelem). Po odebraniu tej noty wezwał Sułtan ministeryum, ażeby zdało dokładnie sprawę z wszystkiego i przedłożyło mu wszelkie dokumenta w sprawie księstw naddunajskich. Raport ten miał być przedłożony Sułtanowi 25. lipca, i on to, jak donoszą teraz w drodze telegraficznej, spowodował upadek gabinetu Reszyda Baszy, który tak długą rokowal sobie trwałość.

Najnowsze depesze telegraficzne z **Konstantynopola** wyjaśniają bliżej przesilenie, jakie nastąpiło w gabinecie tureckim skutkiem wyborów w Multanach.

Gdy ambasador francuski, p. Thouvenel, zażądał kategorycznie unieważnienia tych wyborów, postanowiła Porta 4. b. m. wezwać obudwu Kaimakanów Multan i Wotaszczynzyny osobiście do stolicy tureckiej i wziąć pod ścisłe rozpoznanie cały tok wyborów multanckich.

Pan Thouvenel niechciał jednakże przystać na tę propozycję, obstawał przy niezwłocznem i bezwarunkowem unieważnieniu wyborów i oświadczył, że w razie oporu każe zwinąć swój pawilon w przeciągu 24 godzin.

Na to ponowiła Porta na dniu 5. b. m. powyższą swoją propozycję z tym dodatkiem, że jeśli p. Thouvenel chciał koniecznie upatrywać opór w tej odpowiedzi, musiałaby zostawić jemu samemu całą odpowiedzialność za dalsze skutki. Zarazem oznajmiła, że Sułtan uda się w tej sprawie pisemnie do Cesarza Francuzów.

Po otrzymaniu tej odpowiedzi kazał ambasador francuski zwinąć swój pawilon, ale zarazem oznajmił ministrowi spraw zewnętrznych Aali Baszy, że dopiero za kilka dni odjedzie.

Ta zwłoka dozwala przypuszczać, że nie znikła wszelka nadzieja spokojnego załatwienia tej sprawy.

Po kilkakrotnie upewniali temi czasy dzienniki, że lord Redcliffe wybiera się za urlopem do Londynu, tymczasem bezpośrednie wiadomości z Konstantynopola nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości, że lord ani pomyślał nawet opuszczać stolicy tureckiej wobec dzisiejszego stanu rzeczy.

Azja.

(Wylczenie miejsc, gdzie jest powstanie. — Uchwały zgromadzenia prawodawczego. — Odkrycie spisku króla Audhy.)

Bombay Times wyliczając miejsca, w których krajowe wojska się zbuntowały, mówi:

„Kończąc ten spis okropny, czujemy, że niewczesnem byłoby wszelkie usiłowanie wyświecać słowami jego znaczenie. Angielskie panowanie w Indjach wschodnich musi przeżyć katastrofę jedną z najstraszniejszych w swoich dziejach, i z trwogą oczekujemy, nim przybędą europejskie wojska posiłkowe.

Miejsca, w których krajowe wojska podniosły jawny rokosz, są następujące: Meerut, Delhi, Ferozepore, Allyghur, Roorkee, Murdaun, Lucknow, Nusseerabad, Neemuch, Benares, Hansi, Hissar, Ihansi, Mehidpore, Jullundur, Azinghur, Tutteghur, Jaunpore, Bareilly, Shahjehanpore.

W Benares powiodło się artylerji angielskiej liczącej tylko 180 ludzi stłumić powstanie; dla przestrogi rozbrajano tam 37. pułk, lecz kompanie rzuciły się do broni i pozabijały swych oficerów; w Allahabad dał właśnie ten sam pułk (6ty pułk piech.) hasło do powstania, który kilkoma dniami wprzód oświadczył się do browoicie ruszyć na Delhi, i za co publiczną pochwałę generał-gubernatora otrzymał. W Gwalior zbuntował się kontyngens, Maharadszah obronił angielskich oficerów i kobiety, że mogli bez uszkodzenia przybyć do Agra. W Kalkucie, Barrakpore i w Multanie dla przestrogi rozbrojono wojsko krajowe. W Hansi i Hissar podniosły

bunt pułk piechoty i kawalerji, i dopuściły się na kobietach i dzieciach strasznego okrucieństwa.

Jenerał Woodburn rozprószył zbuntowany w Aurungabad pułk kawalerji. Uznane za bardzo wierne i przywiązane wojsko w Bhurtpur nie chciało wystąpić naprzeciw buntownikom; oficerowie musieli ratować się ucieczką.

W Jullundur rozpedziły wojska europejskie buntowników z wielką stratą.

W Azinghur, gdzie powstał 17. pułk piechoty, zamierzali buntownicy dostać w swe ręce znaczną do Benares przeznaczoną sumę pieniężną, 7½ laków rupiów, nie wiadomo jeszcze, czyli dopięli swego.

W Ihansi zbuntowany pułk opanował fort z dwoma działami i pozabijał znajdujących się w nim Europejczyków.

W Szagihanpur wyprawiono w niedzielę w najokropniejszy sposób rzeź na zgromadzonej w kościele ludności europejskiej.

W Kalkucie utworzono korpus ochotników, i komendantem jego mianowano podpułkownika Cavanagh. Gdy przedsięwzięto rozbrojenie Sepojów, i oznajmiono im, że po przywróceniu spokoju znówu swoje broń otrzymają, a tymczasem będą pobierać żołd nieprzerwanie, dezertowało kilku podoficerów z szeregowcami z fortu. Między przyczynami, które wywołały powstanie, wymieniają także prorocstwo pewnego fakira w Pendszabie, a które już ma krążyć od 700 lat. Wyciąg tego prorocstwa obiega między Indyanami i Mohamedanami na północnym Zachodzie, i kończy tem zapewnieniem, że koniec panowania Nazarejczyków (to znaczy Anglików) w Indjach wschodnich nastąpi w r. 1260 Hedżry, zatem 1864.

Co się dotyczy Delhi, odparto wprawdzie dnia 8go czerwca z wielką stratą buntowników, którzy chcieli zrobić wycieczkę, i dostało się 28 dział w ręce Anglików, ale przed nadejściem posiłków jenerał Sir Henri Barnard nie może przedsięwziąć stanowczej walki. Delhi otoczone jest wysokim strzelnicami, murem, głębokim rowem i plantacyami. Tylko jedna brama jest zastąpiona fortyfikacją w stylu europejskim. Miasto ma około 7—8 angielskich mil w obwodzie a na wschodniej stronie jego płynie rzeka Dzumma. Pałac sam ma dość mocne położenie, a chociaż mury miasta nie mogłyby się oprzeć działom ciężkiego kalibru, jednakże bez wyłomu nie możnaby zdobyć miasta, jeśli by załoga silny opór stawiała. Obłężenie potrzebowałoby na wszelki sposób długiego czasu, a do silnych wycieczek są obłożący na teraz za słabi.

Co się dotyczy środków, których rząd użył na przytłumienie powstania, nadmienimy przedewszystkiem mianowanie dotychczasowego komendanta armii bombajskiej, jenerał-lejtnant sir Henri Somerset, naczelnym wodzem całej zbrojnej siły aż do dalszego rozkazu. Dowódcą wojska w Bengalii mianowano dotychczasowego komendanta armii madraskiej jenerał-lejtnanta sir P. Grant, brygadiera Sidney Johna Cotton komendantem dywizji Peszawerskiej, jenerała Scott komendantem armii Bombajskiej. Jenerał Outram przybył z swoim sztabem do Bombaju.

Chodzi najbardziej, by nadesłano dostatecznych posiłków. Przeznaczone do Chin wojsko wyprawi lord Elgin do Kalkuty.

Na zgromadzeniu prawodawczem zapadło kilka uchwał, ażeby rząd mógł silnie wystąpić wszędzie, gdzie tego potrzeba będzie. — Pierwsza odnosi się do prasy; bez pozwolenia jenerałnego gubernatora nie można zakładać drukarni, wszystkie drukowane artykuły muszą wymieniać nazwisko drukarza i wydawcy, gorszące pisma będą zakazane. Drugi akt zaprowadza niektóre zmiany w artykułach wojennych dla wojska krajowego; trzeci reguluje postępowanie karne w tych dystryktach, gdzie prawo doraźne (*martial law*) jest ogłoszone; czwarty zasądza ciężką karę na tych wszystkich, którzy zokunierzy podnawiają do buntu albo też takim osobom dają schronienie i przytułek.

Spisek, o który obwiniają króla Audhy, miał jak słyhać, zamiar podzielić całą Bengalię i górne Indye pomiędzy książąt mahometanckich, tytularny król Delhi miał otrzymać północno-zachodnią prowincję. Zeznante to uczynił pewien fakir, który za podżeganie wojska do buntu na szubienicę był skazany, a później umknął.

Składająca się z krajowców *Bombay-Association*, równie jak 377 najznakomitszych mieszkańców tamtejszych podali do gubernatora lorda Elphinstone adres przychylności.

Zgadzające się wiadomości donoszą znówu, że wódz Heratu nie chce ustąpić z tego miasta, ani uznać zawartego w Paryżu traktatu.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń. 7. sierpnia. Według telegraficznego doniesienia z Konstantynopola pod d. 6. sierpnia. reprezentanci dworu francuskiego, rosyjskiego, pruskiego i sardyńskiego, wypowiedzieli Porcie wszelkie związki dyplomatyczne i donieśli, że niezwłocznie wyjeżdżają. Rosyjski pawilon zdjęto 6. b. m. o 10. godzinie rano.

Paryż. 7. sierpnia. Renty 3% 67, 15, kolej 673. Wczoraj rozpoczął się proces spiskowych. Tibaldi zaprzeczał wszystkiemu; Grilli i Bartoletti zostają przy swoich zeznaniach. Dziś po przesłuchaniu, następuje rekwiiztoryum i rozprawa.

Paryż. 7. sierpnia. *Monitor* donosi: Ich Mość Cesarstwo stanęli wczoraj rano o 9. godzinie w Osborne.

Londyn. 6. sierpnia. Cesarz Napoleon przybył dziś rano o 7½ rano do Osborne ze swią dwóch francuskich paropływów wo-

jennych. — Wczoraj założono w Walencji linię do podwodnego telegrafu i rozpoczęto dalszą pracę bez zwłoki.

Bononia, 5. sierpnia. Na dzisiejszym konsystoryum zaproponował Papież obsadzenie 21 biskupstw.

Berna, 3. sierpnia. Zgromadzenie federacyjne zostanie zamknięte na przyszłą środę. Dr. Kern oświadczył dziś radzie federalnej, że przyjmuje urząd pełnomocnego ministra Szwajcarii w Paryżu.

Konstantynopol, 1. sierpnia. Wczoraj wieczór wzywano znowu Szeika Ul Islam i wszystkich ministrów na konferencję do pałacu sułtańskiego. — Pożar zniszczył znaczną część Galaty. — Od kilku dni panują tu nadzwyczajne upały i dotkliwy brak wody. Komisja zajmująca się regulacją turecko-rosyjskiej granicy ukończy prace swoje do października.

Konstantynopol, 4. i 5. sierpnia. Pan Thouvenel kazał zwinąć swój pawilon. (Patrz w doniesieniach pod Turcyą).

Kurs lwowski.

Dnia 8. sierpnia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	46	4	49
Dukat cesarski " "	4	47	4	50
Półimpéryal zł. rosyjski " "	8	18	8	21
Rubel srebrny rosyjski " "	1	36 ¹ / ₂	1	37 ¹ / ₂
Talar pruski " "	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez	81	30	82	—
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów	79	36	80	—
5% Pożyczka narodowa }	83	54	84	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 7. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 84¹/₂—84⁵/₈. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 94—94¹/₂. Lomb. wen. pożyczki z 5% 96—96¹/₂. Obligacje długu państwa 5% 82³/₈—82¹/₂, det. 4¹/₂% 72³/₄—73, det. 4% 65¹/₄—65¹/₂, detto 3% 51—51¹/₂, detto 2¹/₂% 41¹/₂—41³/₄, detto 1% 16¹/₂—16³/₄. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 96. — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95. — Detto Peszt. 4% 95. — Detto Medyol. 4% 94. — Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 88¹/₂—88³/₄, detto węgier. 81¹/₂—81¹/₂, detto galic. i siedmiogr. 80. — 80¹/₂. detto innych krajów koron. 86¹/₂—87¹/₂. Oblig. bank. 2¹/₂% 63¹/₂—64. Pożyczka loter. z r. 1834 338—340. Detto z roku 1839 141—141¹/₄. Detto z r. 1854 109—109¹/₄. Renty Como 16³/₄—17.

Galic. list. zastawne 4% 82—83. Półn. Oblig. Prior. 5% 86¹/₂—87. — Glognickie 5% 81¹/₂—82. Obligacje Dun. żegluga par. 5% 86—87. Oblig. Lloydów (w srebrze) 5% 90—90¹/₂. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 108¹/₂—109. Akcyi bank. narodowego 1000—1002. Akcyje c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 235³/₄—236. Akcyje niż. austr. tow. eskomp. 122—122¹/₄. Detto Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 230—232. Detto półn. kolei 186¹/₄——. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 271¹/₂—271³/₄. Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100—100¹/₁₀. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 103¹/₄—103¹/₂. Detto ciszańskie kolei żel. 100—100¹/₁₀. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 246¹/₂—247. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 192—192¹/₄. Detto losy tryest. 103¹/₄—103³/₄. Detto tow. żegl. parowej 561—563. Detto 13. wydania ——. Detto Lloydów 398—400. Peszt. mostu łańcuch. 72—74. Akcyje młyna parowego wiedeń. 73—75. Detto Pressb.-Tyrawskiej 1. wydania 26—27. Detto 2. wydania 36—37. Esterhazego losy 40 złr. 84¹/₂—85. Windischgrätz losy 28¹/₄—28¹/₂. Waldsteina losy 28¹/₂—28³/₄. Keglevicha losy 14¹/₄—14¹/₂. Ks. Salma losy 41¹/₄—41¹/₂. St. Genois 38¹/₂—38³/₄. Palfiego losy 40¹/₄—40³/₄. Clarego 38¹/₂—39.

Amsterdam 2 m. 86³/₄ t. — Augsburg Uso 104⁷/₈ t. — Bukareszt 31 T. — Konstantynopol 31 T. — Frankfurt 3 m. 103⁷/₈ t. — Hamburg 2 m. 76⁷/₈. — Liwurna 2 m. 104¹/₄. — Londyn 3 m. 10—10. — Medyolan 2 m. 103¹/₄. — Paryż 2 m. 121¹/₂. — Cesarzskich ważnych dukatów agio 7³/₄. — Napoleons'dor 8—9¹/₂. — Angielskie Sover. 10 16. — — — Imperyal Ros. 8 21.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 8. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% 82³/₈; 4¹/₂% —; 4% —; z r. 1850 —. 3s8 —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcyje bank. 1000. Akcyje kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żegluga parow. 556. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcyje niższ. austr. Towarzystwa eskompowego a 500 złr. 608³/₄ złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 104⁷/₈ 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 103³/₄ 2 m. Hamburg 76⁷/₈ 2 m. Liwurna — 2 m. Londyn 10 — 10. 2 m. Medyolan 103¹/₄. Marsylia —. Paryż 121¹/₂. Bukareszt 264¹/₂. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7³/₄. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. 81; detto galicyjskie 80. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 109. Pożyczka narodowa 84⁹/₁₆. C. k. austr. akcyje skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 273¹/₂ fr. Akcyje c. k. uprzyw. zakładu kredy. 236. Hypotekar. listy zastawne —. Akcyje zachodniej kolei żelaznej 200.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. sierpnia.

PP. Goutard Ludwik i Groman Edward, z Gródka. — Łodyński Hieron, z Milatyna. — Łodyński Mel., z Holibrodów. — Neronowicz Felix, z Uścia. — Hr. Skarbek Władysław, z Tarnopola.

Dnia 9. sierpnia.

Blauth Roman, c. k. przełożony powiat., ze Sieniawy. — Kędziński Juliusz, z Meryszczowa. — Nikorowicz Mik., z Ulwówka. — Niedźwiecki Alex., z Wankowic. — Wierzchlejski Nap., z Łukawca. — Zaleski Karol, z Krakowa. — Zagórski Michał, z Dżurowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. sierpnia.

Hr. Czesnowski Winc., do Karlsbadu. — Br. Eisenstein, c. k. rotmistrz, do Gródka. — PP. Fabricius Jan, nadkomisarz straży finansowej, do Truskawca. — Frank Ferd., do Nahaczowa. — Zgażdziński Konst., do Ulicka. — Stege Alex., bojar, do Jass. — Wasylewski Teofil, do Makuniowa. — Zadurowicz Adolf, do Czerniowiec.

Dnia 9. sierpnia.

PP. Bogdanowicz Kaj., do Turki. — Fiala, c. k. rotmistrz, do Jarosławia. — Grubenthal Teodor, c. k. przełożony obwod., do Złoczowa. — Henikstein Alf., c. k. jenerał-major, do Czerniowiec. — Luig de Luigenfeld, c. k. major, do Żółkwi. — Olexiński Michał, do Karlsbadu. — Padlewski Apol., do Tarnopola. — Słonecki Rud., do Zabłotowa. — Sieraczyński Zygm., do Rawy. — Ks Thurn-Taxis Emer., c. k. pułkownik, do Żółkwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.41	+ 13 4°	82.6	wschodni	sl. pogoda
2. god. popoł.	326.35	+ 21 5°	48.0	półn.-wsch.	" pochm.
10. god. wiecz.	326.12	+ 15 3°	71.1	"	" pogoda

T E A T R.

Dziś: Dramat niemiecki: „Deborah.”

KRONIKA.

Znana i ceniona w publiczności szkoła nowego sposobu ćwiczenia się i doskonalenia w grze na fortepianie a wynalazku Wielmożnej Teodozyi Papary znalazła godne uznanie w c. k. ministerjum, że się czuło spowodowaniem przedłużyć do trzech lat dla Wielmożnej Teodozyi Papary wyłączny przywilej:

- na wynalazek klawiatury dla grających na fortepianie z d. 5. września; i
- na wynalazek klawiatury ku ułatwieniu gry na fortepianie z 4. października 1855.

Co też c. k. Namiestnictwo na mocy reskryptu ministerjalnego z 12go lipca 1857 do l. 18872/1503 do powszechnej wiadomości w dzienniku urzędowym z dnia dzisiejszego podało.

— W sierpniu i wrześniu odbędą się następujące agronomiczne zgromadzenia i wystawy: Dnia 5. i 6. sierpnia jeneralne zgromadzenie czeskiego Towarzystwa leśnictwa w Niemec; 19. sierpnia pierwsze jeneralne zgromadzenie agronomicznego Towarzystwa w Temeswarze; 24. sierpnia jeneralne zgromadzenie Towarzystwa ku podniesieniu pszczelnictwa czeskiego w Teplicach; 1go września wystawa była rogatego agronomicznych Towarzystw w Horn i Feldsberg; 9. września wystawa była rogatego i sprzętów w Haugsdorf; od 9. po 11. września zgromadzenie gospodarzy leśnych w Morawii i Śląsku połączone z wystawą leśniczą w obwodzie Opawskim; 30. września wystawa była połączone z wystawą sprzętów i maszyn w Wiener-Neustadt.

— Co mieszkańców Paryża kosztuje dziennie obiad? Według dokładnego jak twierdzą obliczenia spożywają Paryżanie dziennie na obiad chleba za 275.000 fr. wina za 250.000 fr., wody do picia i gotowania za 6500 fr., mięsa za 230.000 fr., cielęciny za 190.000 fr., baraniny za 35.000 fr., wieprzowiny za 33.000 fr., drobiu i drobiu za 25.000 fr., ryb rzecznych za 2000 fr., ryb morskich za 16.000 fr., grzybów za 8000 fr., pasztetów i raków za 5000 fr., ostryg za 4500 fr., jaj za 17.500 fr., masła za 11.000 fr., jarzyny za 200.000 fr., rozmaitego pieczywa za 50.000 fr., sera za 4000 fr., owoców za 12.000 fr., likierów i owoców zagranicznych na wety za 50.000 fr. Obiad zatem całego Paryża kosztuje w przecięciu 1,268.500 fr. Według tego obliczenia wypada na każdego mieszkańca po i franku i 25 centymów.

— Nowy sposób balsamowania. Mineralne źródła w Puy de Dome używają sławę europejską; jak źródła karlsbadzkie posiadają one własność oblec każdy włożony w nie przedmiot krustą kamienną. Otoż niedawno stanął przy źródle śś. Unitaryuszów gość Anglik w grubej załobie, i z najspokojniejszą twarzą zapytał wieśniaka, sprzedającego przy źródle zakamieniałe owoce, rośliny i gniazda ptasze, czy nie zechciałby w taki sam stan zakamieniałości wprowadzić jego niedawno zmarłą a wielce ukochaną żonę. Napróżno wieśniak zdziwiony siłił się odwieść syna Albionu od tak dziwnego zamiaru. Stroskany małżonek ani słuchał, chciał koniecznie w ten sposób balsamować nieodżałowaną małżonkę; a że nie było nigdzie człowieka biegłego, zabrał się Anglik sam do dzieła; na szczęście przybyła w porę policja i przeszkodziła przemocą tej pierwszej praktycznej próbie w nowej zupełnie metodzie balsamowania.